

KURJER ZAGŁĘBIA

Biernik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnieniem rocznie mk. 1800, półrocznie 900 kwartalnie mk. 450, miesięcznie mk. 150. pocztą mk. 175. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 50 w tekście Mk 60 po tekście reklamy Marek. 30. Zwyczajne ma rek 25. Drobne: 5 Marek. za wyraz najmniej marek 30. Dla zagranicznych 100% droż

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dębalska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—1w poł. i od 5—6

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Taw. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 8.00 (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC wtorek dnia 9 sierpnia 1921 roku Nr. 176 Rok XV

s. † p.

Ernest Rychlik

Prokurent i długoletni współpracownik Sieleckiej fabryki naszego Towarzystwa, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 1 sierpnia 1921 roku w Krakowie, w wieku lat 45 i tamże pochowanym został.

W przedwczesnie zmarłym straciliśmy pracownika o wybitnych zdolnościach, wielkiej pracowitości, nieposzlakowanego charakteru i całą duszą oddanego naszemu przedsiębiorstwu, dlatego też pamięć o Nim u nas nazawsze pozostanie żywą.

Towarzystwo Akcyjne

„W. Fitzner & K. Gamper“.

417

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO BUDOWLANE

„Dźwignia”

Postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Ministerstwa Skarbu z dnia 2 lipca r. b. za № 959 Sp. O. zatwierdzony został statut Spółki pod firmą

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO BUDOWLANE „DZWIIGNIA” Spółka akcyjna

Na tej podstawie założyciele zwołują niniejszym

Walne Zgromadzenie Organizacyjne

wyżej oznaczonej Spółki Akcyjnej które odbędzie się w Sosnowcu w lokalu Zakł. Przemysłowo-Budowlanych „Dźwignia” Sp. z ogr. odpow. ul. Swobodna dnia 3 września o godzinie 6 po południu.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie założycieli.
- 3) Uchwalenie statutu spółki w brzmieniu zatwierdzonym przez rząd
- 4) Wybór Rady Zarządzającej.
- 5) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej.
- 6) Wybór dziennika dla ogłoszeń spółki
- 7) Wnioski i interpelacje.

Założyciele Zarząd Zakładów Przemysłowo-Budowlanych Dźwignia Sp. z ogr. odp.

425

Decydująca chwila...

Dzień 8 sierpnia dla Polski, jak i dla Europy, a nawet dla świata całego będzie dniem epokowym.

W dniu tym albo zatrujemy traktat wersalski — uważany przez Ententę za dzieło pomnikowe, wyraz sprawiedliwości w polityce, albo też pogwałcony zostanie przez jego twórców.

W ostatnim wypadku zdeptane zostaną wielkie hasła, ożywiające zwycięskie narody Zachodniej

Europy, a ogłoszone przez usta suwerenów, którzy uciśniani dotąd ludom przyznali prawa do samodzielnego bytu, do wolnego i niczem niekrępowanego życia. To jasne. Albo zwycięzcy uszanują swoją własną wolę i stanie się zasada sprawiedliwości, albo dokument historyczny, przyznający, bądź co bądź, zaszczyt jego autorom, stanie się — zwykłym świstkiem papieru.

Niemcy wszystko czynią, aby stało się to drugie.

Tendencje i nastroje imperialistyczne w polityce obecnych Niemiec wskazują na to, że hasła „Deutschland über alles” i „Drang nach Osten” żyją nadal w państwie nie pobitem wcale tego słowa znaczeniem.

Każdy Niemiec z patosem, tając w duszy żądze zemsty, powtarza sobie ustawicznie słowa Bismarcka: „Lerne leiden, ohne zu klagen!”.

Dyplomacja i naród, armia i finansjera niemieckie

Doktor
Józef Hałacz
Dyrektor powiatowego szpitala wenerycznego
Przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych.
Od godz. 3—7 w.
Będzin Nowy Rynek № 3

wyteżyły wszystkie siły i czekają. Rozbrojenie rzekomie Niemiec i brak konsolidacji wśród stronnictw politycznych niemieckich — to domniemany plus dla zwycięzców, który wobec jednolitego frontu — partii politycznych i reorganizacji sił zbrojnych Niemiec, czekających na znak umówiony — staje się, niestety, plusem dla Niemców a minusem dla ich przeciwników.

Spętany źle lew niemiecki pomrukuje złowrogo, ciał się cicho i przygotowuje do skoku na tygrysa, ludzkiego się lojalnością pokonanego zapisknika.

Polityka Niemiec jest sprytną, układną i wielce pouczającą.

„Langsam aber deutlich” zdobywa sobie dyplomacja niemiecka placówki zagranicą, starając się przytem pokłócić sprzymierzeńców i dotychczasowych swych przeciwników.

I oto zawiesiło się na kołku szumne hasło: „Gott strafe England”, a Anglia zaraz zapomniawszy o spustoszeniach, poczynionych przez zeppelinów w Londynie, o barbarzyństwach godnych hord Atylii, dokonanych przez oficerów i żołnierzy niemieckich we Francji, Belgii, Polsce i innych, okupowanych w czasie wojny przez Niemców, krajach.

Mało tego. Anglia zapomniawszy i o tem, że kiedyś na towarach niemieckich, importowanych na rynki zbytu Wielko-Brytanii, umieszczała ostrzegawcze a skromne napisy: „Made in Germany”.

Włochy, zainteresowane polityką Niemiec na południu, korzystną chwilowo dla rządu rzymskiego — uczuły nagle sympatię do wszystkich koncepcji angielskich nie tylko w sprawie górnośląskiej ale i Wileńszczyz-

ny i innych, palących dla Polski, kwestjach.

Ameryka, obstając przy teorii Monroego, zapomniawszy nagle o tem, co powiedział o prawach narodów Wilson i ulega podszeptom kolonistów niemieckich.

Austria, Czecho-Słowacja, Grecja, Turcja i inne państwa często, może nieśmiało, w koncercie europejskim wpadają na melodię: „Heil dir im Siegeskranz” ..

I na tym tle jedna tylko Francja, czując całe niebezpieczeństwo, wynikające z pogwałcenia traktatu wersalskiego dla niej, dla Polski i dla świata — zajęła opozycyjne stanowisko względem zakusów niemieckich, koncepcji angielsko-włoskich i, jawnie tę zdecydowaną postawę, staje w obronie tego, co Ententa do niedawna uważała za swą wyraźną i niezłomną wolę.

A Polska, która losy swe oddała wraz z polskim G. Śląskiem w ręce aeropagu sędziów najwyższych, chce wierzyć w sprawiedliwe i bezstronne rozstrzygnięcie tych losów, chce wierzyć, że za lat kilka nie powtórzy się rok 1914, stokroć jednak krwawszy i straszniejszy dla Europy...

Chce wierzyć. Ale czy rzeczywistość nie rozproszy tej złudnej wiary, tembardziej, że już słyhać, jakoby decyzja Rady Najwyższej Ententy będzie nieostateczną, bo poza przyznaniem Polsce kilku powiatów rolniczych, obwód przemysłowy G. Śląska ma być oddany pod tymczasowy zarząd mołarstw sprzymierzonych?!

Ale nie uprzedzajmy wypadków.

Lada chwila telegraf przyniesie wieści, które okażą, czy traktat wersalski jest dziełem pomnikowym, czy „świsłkiem papieru” i ordynarną, sprytnie wyreżyszerowaną przez Anglię komedią, skradzioną, mimo istniejących praw autorskich Wilsonowi...

Cierpliwości zatem, Polsko i ty okryty ranami, skrwawiony i umęczony Górny Śląskul...

J. S—ki.

Zupełny przewrót w życiu Rosji.

Do jakiego stopnia zasadniczo zmieniły się poglądy i zapatrywania bolszewików w ostatnich czasach, dosadnie świadczą artykuły „Ekonomicznej Złoty” Nr. 146 pod tytułem: „Normy gospodarcze, a normy prawne”. Nie ulega wątpliwości, że władze sowieckie w ostatnich czasach zmieniły zasadniczo kierunek swej polityki ekonomicznej; cechą charakterystyczną tej nowej polityki jest, że sowieci uznają obecnie, obok przedsiębiorstw państwowych, także przedsiębiorstwa prywatne. Nierównie z gospodarstwem socjalistycznym toleruje się gospodarstwo kapitalistyczne, całkowicie zalegalizowane i prawnie egzystujące. A więc prawnie egzystuje gospodarstwo kapitalistyczne łącznie z przemysłem i rolnictwem, a forma łączności między nimi jest handel zamienny; to jest kupno i sprzedaż.

Obecny zwrot w polityce ekonomicznej nie został jeszcze zatwierdzony przez normy prawne. Uznając wolny handel, zmuszeni jesteśmy uznać konieczność udzielenia ochrony prawnej nie tylko własności prywatnej, lecz także zapasów towarów i narzędzi wytwórczości.

Jeżeli rząd sowiecki uznaje za możliwą, a nawet konieczną egzystencję na swym terytorjum gospodarstwa kapitalistycznego, to nie może unikać prawnych konsekwencji, jakie stąd bezwzględnie wypływają.

Kapitalizm oznacza za własność prywatną wszystkie te przedmioty, w których bywa zawarty kapitał podczas swego obrotu, a więc: pieniądze, środki produkcji i zapasy gotowych towarów. Kapitał wzrasta naturalnym sposobem w procesie obrotu, a bez kapitału nie ma kapitalizmu.

Sowieci powinni jaknajprędzej ustalić granicę prawną własności prywatnej i zagwa-

rantować jej nietykalność, bez tego nie można marzyć o kapitalizmie, ani nawet o drobnych handlu. Zakres tych gwarancji powinien być dostatecznie szeroki, ażeby nie temował rozwoju gospodarstwa kapitalistycznego, a przede wszystkim powinien być trwale ustalony.

Rząd powinien nie tylko otoczyć opieką prawną rozwój kapitału, ale zagwarantować jego nietykalność przed poszczególnymi organami władzy miejscowej, które chciałyby wtargnąć w zakres własności prywatnej, mającej na sobie dekrety władz centralnych. Zrozumiałym jest także, że własność prywatna nie może się obejść bez prawa spadkowego; kapitał musi mieć kredyt, a dla kredytu niezbędne są weksle, obligacje i banki.

Banki mogą i muszą podlegać kontroli państwa, lecz bez banków i uznania prawnego, chociażby tylko zasadniczych operacji aktywnych i pasywnych, a także bez absolutnej gwarancji nietykalności depozytów bankowych, kapitał nie będzie brał udziału ani w handlu ani w przemyśle. Uznając gospodarstwo prywatne, rząd musi uznać formy prawne, pod opieką których może się dopiero rozwijać inicjatywa prywatna w dziedzinie gospodarczej.

Sąd obecny, działający na podstawie nader prymitywnych i niedostatecznych ustaw nie będzie w stanie zadośćuczynić skomplikowanym stosunkom prawnym, wytworzonym przez kapitalizm. Stąd wynika konieczność reform w zakresie prawa materialnego i postępowania cywilnego, któreby były wystarczające dla nowych potrzeb.

Wreszcie nie może być mowy o prywatnej działalności gospodarczej bez należytych gwarancji nie tylko własności osobistej, lecz i swobód obywatelskich.

(Russpress)

Komisja Międzynarodowa nie wypuszcza dziennikarzy niemieckich na G. Śląsk.

BERLIN (EE) Cały szereg dziennikarzy niemieckich, którzy z inicjatywy niemieckiego urzędu spraw zagranicznych mieli się udać na Górny Śląsk, nie otrzymali dziś wizy na wyjazd na Śląsk od komisji międzynarodowej.

TELEGRAMY.

Nowe żądania kolejarzy.

WARSZAWA (wł.). Na zakończenie zjazdu kolejarzy w Warszawie uchwalono wysłać delegację do Rady ministrów z następującymi żadaniami:

- 1) prayęcie wszystkich wydatków za strajk i wypłacenie zaległych pensji;
- 2) wypłacenie pensji dwumiesięcznej jako ekwiwalentu za niedostarczone produkty;
- 3) zastosowanie przewidzianych w prawie zasad; nie pragmatyki służbowej;
- 4) zabezpieczenie bytu niezdolnym do pracy;
- 5) udzielenie przez rząd 700 mil. marek kredytu dla ko-

operatywnych kolejowych;

- 6) załatwienie stażu zjazdu do 1go października.

Jeżeli pierwsze cztery warunki nie będą uwzględnione w przeciągu 10 dni, władze Związku Zaw. Kolejarzy „nie biorą na siebie odpowiedzialności za następstwa”.

Rząd sowiecki abdykuje?

WARSZAWA (tel. wł.). Według doniesień berlińskich, miał rząd sowiecki oświadczyć mińszewikom że jest rzeczą niemożliwą dla rządu sowieckiego pomać dalej nad położeniem. Słychać, że w utworzonym komitecie dla głodującej Rosji bolszewicy są słabo reprezentowani. Komitet ten ma ująć władzę rządową w swoje ręce.

Poselstwo sowieckie w Warszawie.

WARSZAWA. (E.E.) Zgłosił się pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego w Warszawie p. Lorenz do szefa protokołu dyplomatycznego, celem omówienia sprawy pierwszej wizyty Karachana u ministra spraw zagr. Ustanowiono ją na sobotę tego tygodnia. Karachan nosi tytuł przedstawiciela rządu sowieckiego przy rządzie polskim, a nie posła. Swe listy uwierzytelniające przedstawi tylko rządowi.

Litwa znalazła się w odosobnieniu.

KOWNO. (Ruspr.) Dziennik „Wolna Litwa” zamieszcza artykuł z powodu konferencji w Helsingforsie. Na rada przedstawicieli Finlandji, Łotwy, Estonji i Polski (bez udziału Litwy) jeszcze dowiedzie raz, że bystrość ministra spraw zagranicznych Purjickisa w Rydze, była nietylko bezcelową, ale przedwczesnym punktem widzenia co do udziału Litwy w Zw. Bałtyckim.

Nota Hymansa w sprawie Wileńskiej.

WARSZAWA. (wł.) Hymans przesłał do p. ministra Skirmunta notę w odpowiedzi na notę polską z 15 lipca r. b., dotyczącą uchwały Rady Ligi Narodów z 28 czerwca r. b. w której oświadcza, że „rząd polski zmniejszył wartość swojej zgody na rezolucję z 28go czerwca (projekt Hymansa red.) przez oświadczenie, że będzie oczekiwał od gen. Zeligowskiego wykonania zarządzeń, które zdaniem Rady zależą od samego rządu polskiego (!), oraz przez zastrzeżenie praw Polski do terytorjum Wileńszczyzny” (Czy rząd pol-

ski miał się praw tych wyrzec? red.) Nota zaznacza, że odpowiedź delegacji litewskiej nie pozwala wznowić dalszych rokowań w warunkach i terminach, przewidzianych przez Radę Najwyższą (można spór załatwić i bez pośrednictwa... red.) i zapytuje, czy rząd polski może wysłać delegatów do Genewy na konferencję z deleg. litewską w dniu 25 b. m. pod przewodnictwem Hymansa dla znalezienia terytorjum porozumienia się obu stron, co jest konieczne dla określenia stanowisk obu rządów.

Nota Galwanuska do R. L. Narodów

WARSZAWA. (wł. s.) Rząd litewski w odpowiedzi na rezolucję Ligi Narodów z dnia 28 czerwca r. b. oświadczył, że w żadnym momencie sporu swego z Polską nie rzekł się praw, których mu udzielił układ suwalski z dnia 7 paźdz. 1920 r.

Nota zarzuca Polsce „zupełny brak chęci porozumienia” i podkreśla, że przyczyną zawieszenia rokowań polsko-litewskich był warunek delegacji polskiej, by w rokowaniach wzięli udział i przedstawiciele Wileńszczyzny, na co

rząd Litwy się nie zgodził, uważając to żądanie za sprzeczne z zasadą bezpośrednich rokowań obustronnych” poleceniem Rady z dnia 3 marca. Wobec tego Litwa żąda... wykonania umowy, zawartej w Suwałkach i odrzuca rezolucję Rady z dnia 28 czerwca, która „przesądza utworzenie Sejmu w Wilnie przed badaniami projektu Hymansa”. Sejmu takiego rząd kowieński nie przyjmie (!) Rząd litewski chce podjąć bezpośrednie rokowania z Polską i obstaruje przy umowie suwalskiej.

Problemat ukraiński.

POZNAN (wł.) Organ Zjed. Mieszc. „Gazeta Poznańska” pisze o problemie ukraińskim. Dyskusje, przez kilka lat prowadzone w sprawie polityki wschodniej, wysunęły w stosunku do problemu ukraińskiego szereg argumentów pro i contra.

Najważniejszymi z nich, w naszym przekonaniu rozstrzygającymi, są dwa: 1) że niepodległe państwo ukraińskie z pomocą, lub bez pomocy Polski powstać nie, że zatem lepiej, aby powstało przy, aniżeli bez naszej zyczliwości, byłoby to w każdym razie tem mniejszym złem, jakie się wybiera z dwojga zła; 2) że występowanie przeciwko dążeniom ukraińskim

naraziłoby Polskę popierającym emancypację ukraińską potężnym siłom światowym ze wszystkimi tego dla nas, a naszej granicy południowo-wschodniej w szczególności, ujemnymi następstwami.

Odnosząc się przychylnie do niepodległościowych aspiracji ukraińskich, Polska powinna oczywiście jaknajbardziej zabezpieczyć się od złączonych z tem ujemnych możliwości.

Możliwościami temi są w pierwszym rzędzie: ewentualne ku nam odium Rosji, oraz ewentualność zwrócenia się Ukrainy przeciwko Polsce łącznie z możliwością złączenia się jej z Rosją.

Czesi nie chcą uznać traktatu ryskiego?

WIEN. (P. A. T.) Dziśsze dzienniki wiedeńskie przedrukowały artykuł „Kurjera Lwowskiego” o porozumieniu polsko-czeskim. Reichspost uważa, że jest rzeczą niedopuszczalną wspominać o unji naddunajskiej łącznie z Węgrami wtedy, gdy się mówi o porozumieniu polsko-

czeskim. Czeska Republika omawia artykuł „Kur. Lwowskiego” w tonie spokojnym, a Pravo Lidu zaznacza, że nie można dojść do porozumienia przy warunkach podanych przez „Kur. Lwowski”. Przede wszystkim wykluczonym jest, aby Czeszy uznali traktat ryski.

Skandaliczne zajścia w sejmie gdańskim.

GDANSK. Z obawy przed strajkującym, wszystkie dostępy wiodące do gmachu sejmowego zostały zamknięte szalikami z

drutu kolczastego, strażonkami przez silne oddziały Sicherheitswehry w uzbrojeniu bojowym i z granatami ręcznymi.

Z Górnego Śląska.

Brak porozumienia w komisji.

PARYŻ. (tel. wł.) Pertinax stwierdza w „Echo de Paris” że Komisja Rzeczników nie jest zdana do osiągnięcia porozumienia w sprawie górnośląskiej. Pomiędzy stanowiskiem francuskim a angielskim istnieje dotąd jeszcze głęboka przepaść, zarówno jedna jak i druga strona nie okazuje wcale chęci do ustępstw. Pertinax zarzuca rządowi angielskiemu, iż jest stronniczy na rzecz Niemiec i ostrzega Brianda przed wyczekiwaniem stanowiskiem, które prezydent ministrów zmierza zająć. Czas pracuje przeciwko Francji. Jeżeli Francja do jesieni nie będzie w posiadaniu koniecznych gwarancji to należy oczekiwać od konferencji wazyngtońskiej nowych rozczarowań. (Niemcy więc swoje robią... red.)

Ameryka a Górny Śląsk

PARYŻ. Ambasador amerykański w Londynie Harvey udał się w dniu 6 bm. do Paryża na posiedzenie Rady Najwyższej. Rząd amerykański polecił swemu przedstawicielowi aby porzucając dotychczasową tradycyjną politykę niemiecką, starał się zaprowadzić współdziałanie Ameryki w słusznym roz-

wiązaniu szeregu ważnych problemów politycznych i ekonomicznych, w których jest zainteresowana. Szczerem pragnieniem prezydenta Stanów Zjednoczonych jest szybko osiągnięcie przez mocarstwa załate reszowane bezpośrednio słusznego i zadawalającego rozwiązania zatargu górnośląskiego, w ten sposób bowiem zostałyby usunięte główne przeszkody, stojące na drodze do zapewnienia pokoju w Europie.

Anglicy chcą zagarnąć wielki przemysł śląski

BYTOM. Anglicy kapitaliści i wielcy przemysłowcy, coraz częściej zjawiają się na G. Śląsku w celach nabywania wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Obecnie toczą się układy w generalnej dyrekcji Huty Donnermarcka z angielskimi kapitalistami o zakup kilku kopalń rybnickich.

Plan Gen. Le Ronda.

PARYŻ (Polpress). — Journal twierdzi, że największe szanse powodzenia ma plan generała Le Ronda. Lloyd George już się zapoznał z tym planem, Briand prowadzi obecnie energiczną akcję ażeby skłonić Lloyd George'a do akceptowania tego planu.



FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH
WSZYSTKIE GATUNKI I WOLTAŻE

827

"CYRKON"

WARSZAWA, NOWOWIEJSKA 13.

WROCLAW

(BRESLAU)

Jarmark Jesienny 4-8 września 1921 roku.

Wyroby włókniste. Ubiory. Wyroby skórzané. Meble i przybory do gospodarstwa. Papier i wyroby papiernicze. Przybory biurowe. Sport i gra. Artykuły spożywcze i konsumpcyjne. Przetwory chemiczne i techniczne.

Kartę zakupu i wszelkie informacje (pozwolenie przyjazdu, paszport, mieszkanie przez

Breslauer Messe-Gesellschaft

Breslau 1. Ohlauer Strasse Nr. 87.

Adres telegr.: „Messe Breslau“.

423

Bank Przemysłowców

Rok założenia 1861.

Towarzystwo Akcyjne.

Rok założenia 1861.

Kapitał zakładowy i rezerwy 330,000,000 marek

podaje do wiadomości, że z dniem 15 lipca br. otworzył

Oddział we FRANCJI, w STRASBURGU, Rue Kuch 17.

Ponadto zostanie otwarty z dniem 1 września

drugi Oddział w HOLANDJI, w ROTTERDAM przy ulicy Stationsweg 17.

Instytucja Centralna: Poznań, Stary Rynek.

Oddziały w kraju: Kalisz — Sosnowiec — Toruń — Zawiercie.

Oddziały na Śląsku: Bytom — Gliwice — Katowice — Racibórz.

Oddział w Gdańsku: Langgasse 57-58.

ODDZIAŁY ZAGRANICZNE:

Niemcy: Dortmund — Gelsenkirchen — Oberhausen.

Wpłaty: Bottrop — Essen — Hamborn.

Holandia: Heerlen

416

Warszawa: Bank Kredytu Hipotecznego.

Lublin: Bank Ziemi Polskiej.

Berlin: Bank Przemysłowców — Industriebank.

Zboże nowego zbioru

po cenach konkurencyjnych

• w ładunkach wagonowych dostarcza •

„SPOŁEM”

ZWIĄZKOWE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Lwów, ul. 3-go Maja 19.

„SPOŁEM”

ZWIĄZKOWE TOWARZYSTWO HANDLOWE
SPÓŁKA Z OGR. ODPOW. 335

we Lwowie

Oddział w Drohobyczu

otworzył dnia 1 sierpnia b. r. EXPOZYTURĘ z magazynami i składami w Borysławiu przy ul. Pańskiej i poleca wszelkie materiały budowlane, żelazo, żelazo stare, zboże i mąkę.

A. CHMIELECKI, STAROGARD

(Pomorze)

pierwsza największa i najstarsza polska fabryka wódek i likierów w Starogardzie założona w 1889 roku poleca wytworne znane ze swej dobroci

WÓDKI I LIKIERY

Generalne przedstawicielstwo na b. Kongresówkę i Kresy

DOM HANDLOWY

JAKOB HEPNER, PRAZMAN i S-ka WARSZAWA, MŁAWSKA 8 i 5.

tel. 251-94, 182-08.

Adres telegr. „Hepreska” Warszawa.

374

POT i niemilą WON

u nóg i rąk i parob zapobiega powszechnie znany i znakomicie usuwa

„SUDORYN”

w pudełkach z siłkiem, w fabryce farm. labor. A. KOWALSKI w Warszawie Miodowa Nr. 1. Sprzedawca w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Sposób użycia dołączone do każdego pudełka. 98

Drobne ogłoszenia.

Znaleziono

dwa bilety kolejowe na imię Władysława i Ludwika Ciszewskich. Są do odebrania w administracji Kurjera za zwrotem kosztów ogłoszenia. 421

Szafa

rozbiórana dębowa do sprzedania ul. Sileska 45 dom Warkocza nad Robotnikami i piętro. 419

Potrzebna

bona-niania inteligentna. Przejazd 1 Malinowska 427

Kupię

motocykl, Harley lub Indian zaraz lub wzamian za tokarnię. Adr. Fr. Paulewicz Sosnowiec Starososnowiecka 46. 426

Zgubiono

w niedzielę w parku na zabawie zegarek złoty damski bransoletowy. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do restauracji p. Hojnackiego za nagrodą. 423

Maszyna

krawiecka do sprzedania i ręczna nowa Pogoń ul. Szopena dom Olesia. 418

Kredens

biały kuchenny; stół, para łóżek do sprzedania ul. 3-go Maja 18 w podwórzu. Idaczek. 420

Zgubiono

portfel na stacji dęblńskiej lub w wagonie o zawartości 15 tysięcy [mkp. i ważnych dokumentów, jak: karta rejestracyjna cyklofety, kontrakt, paszport i t.d. na imię Fr. Adamczyka znalazca będzie łaskaw odesłać zgubę wyżej wymienioną za wysokim wynagrodzeniem pod adr. Fr. Paulewicz, Sosnowiec ul. Starososnowiecka 46. Główną uwagę zwracam na dokumenty. 424

Dyrektor

mającego się założyć Instytutu Handlowego poszukuje dla siebie pomieszczenia, ewentualnie pokoju umeblowanego. — Zgłoszenia nadsyłać do Red. Kurjera Zagłębia dla „Dyrektora Instytutu” 393

Zdolny

ekspedjent manufakturzysty — potrzebny „Piast”. Sosnowiec 400

W Szpitalu

Sw. Wincentego w Dąbrowie zmarła Kowalik Małgorzata lat 60. Zarząd szpitala uprasza rodzinę zmarłej o zgłoszenie się do szpitala bezzwłocznie.

Pokój

przy rodzinie z utrzymaniem potrzebny w śródmieściu. Zgłoszenia przyjmuj „Piast” Modrzejowska. 401-2

Rutynowany handlowiec

Polak — absolwent Krakowskiej Szkoły Handlowej, mogący wykazać się fachowymi kwalifikacjami, oraz poważnymi referencjami, władający w słownym i piśmie językiem niemieckim, znający stenografię obeznany z wszelkimi pracami biurowymi poszukuje odpowiedniego stanowiska w dziale buchalterijnym. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurj. Zagi.” pod Milionówką Nr. 399,953. 389-4